

Krystyna Wrońska

Próba leksykalnego opisu rymu "Jerozolimy wyzwolonej"

Język Artystyczny 1, 78-93

1978

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Próba leksykalnego opisu rymu „Jerozolimy wyzwolonej”

Praca stanowi przyczynek do badań słownictwa Piotra Kochanowskiego postulowanych przez Witolda Taszyckiego w zbiorze *W kręgu „Gofreda” i „Orlanda”*¹. Celem jej jest zbadanie sposobu wykorzystania leksyki w rymie *Jerozolimy...* oraz próba scharakteryzowania postępowania poety w tej dziedzinie.

Mówiąc o osiągnięciach artystycznych Kochanowskiego, nie można zapominać o trudnościach stwarzanych przez język oraz o nie ukształtowanych wzorach w poezji. Jedną z trudności, kto wie czy nie największą, stanowiła strofa, której Kochanowski za Tassesem używa. Oktawa rymująca się *ab ab ab cc*, jedenastosylabowa, była właściwie nieznaną w naszej poezji. Przed Kochanowskim znajdujemy zaledwie trzy oktawy w *Setniku rymów duchowych* Sebastiana Grabowieckiego. Oprócz ograniczeń syntaktycznych (problem stosunku zdania do wersu i strofy) użycie oktawy wpływa na rym, ponieważ powstaje konieczność tworzenia rymowych trójek. Jeżeli uznamy, że wybór pierwszego wyrazu oraz forma, w jakiej wystąpi, ograniczają zarówno ze względów znaczeniowych, jak i morfologicznych współbrzmienia do określonej, wąskiej kategorii wyrazów, to trudność dopasowania trzeciego członu rymującego musi wzrastać. Właśnie z powodu tych ograniczeń zmniejsza się możliwość wyboru słów, często powinny więc powtarzać się te same wyrazy, ewentualnie rymy. Toteż oktawa ze względu na wymagania rymu i syntaktykę była strofą trudną.

W jaki sposób, z punktu widzenia jednej tylko strony rymu — jego zawartości leksykalnej, radzi sobie z oktawą Kochanowski. Teoretycznie rzecz biorąc, w bardzo długim utworze (15 480 wersów) o określonej tematyce wielokrotnie powinny powtarzać się te same słowa, ponieważ granice słownika poetyckiego, które określa temat utworu oraz założenia stylistyczne, w rymie ulegają jeszcze większemu zawężeniu. Uważa

¹ W. Taszycki: *Uwagi na temat języka Piotra Kochanowskiego*, [w:] *W kręgu „Gofreda” i „Orlanda”*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1970, s. 195—203.

się również, że pozycja klauzulowa jest uprzywilejowana ze względu na możliwość dominacji semantycznej. Powinien znaleźć się w niej wyraz ważny, związany z tematem, specyficznie nacechowany. Możliwość wyboru takiego słownictwa istnieje na pewno w liryce. Czy w długim utworze epickim autor może również uwypuklać w klauzuli znaczenia optymalne? Odpowiedź na to pytanie powinna dać analiza zasobu leksykalnego rymu *Gofreda*.

Zestawiając i porządkując słownictwo rymu pod względem łączliwości z tematem, możemy wydzielić kilka wyraźnych kręgów znaczeniowych. Odbija się w słowniku poety to, co było wówczas zasadą przekładania — konieczność lokalizowania przekładu, przystosowania dzieła do kultury narodu, na którego język się tłumaczy.

Najobszerniejszą część słownictwa stanowi zespół wyrazów związanych ściśle z aktualną, wojenną sytuacją Polski oraz z doświadczeniami wojskowymi czytelników — zespół ten obejmuje terminy żołnierskie i obozowe dotyczące „wojny pobożnej”. W tym zespole tematycznym występuje najwięcej materiału spolszczonego — poeta uzbiera krzyżowców tak, jak polskich husarzy w koncerze: krzywe szable, sajdaki, rohatyny. Dowódzca (w oryginale *capitano*, *Gofred*) staje się hetmanem. Ta część słownika jest obszerna. Oto niektóre przykłady słów z terminologii wojskowej (podane z oznaczeniem frekwencji):

broń i uzbrojenie:

zbroja 38, koń 32, żelazo 19, broń 14, miecz 13, cięciwa 10, taran 7, grot 6, kopia 6, ostroga 5, puklerz 4, działo 3, głowica 3, rohatyna 3, przyłbica 3, kusza 2, koncerz 2, szyszak 2, pancierz 2, pocisk 2, armata, arsenał, strzelba, strzemię, topór, tarcza, zbroica, strzała, spiż, jelca, paiz;

godności, rangi, formacje wojskowe:

hetman 36, wódz 17, rycerz 15, żołnierz 7, buława 7, szyk 6, czata 4, poseł 4, towarzysz 4, hetmaństwo 3, zbrojni 3, wojownik 3, wojsko 3, drużyna 2, rota 2, rotmistrz 2, pułkownik 2, pułk 2, straż, strażnik, żołnierstwo, chorąży, przystaw, harcownik, rycerstwo, strzelec;

walka:

rana 55, bój 32, nieprzyjaciel 27, bić 25, zabić 21, wojować 19, nacierać 16, bronić 16, otoczyć 12, wojna 12, zwycięstwo 8, ginąć 7, ranić 7, oblężenie 4, sztych 4, zabijać 4, przymierze 3, chorągiew

3, ranny 3, gromić 3, bitwa 2, burzyć 2, konać 2, łup 2, mordować, obrońca 2, zdobycz 2, harcować, harcowanie, nastąpić, odstępować, odsiecz, odwrót, obwarować, strzelanie, strzał, rozgromić, szturmować, szturm, uganiać, zbroić, zwyciężać, pobojuwisko, postrzał, polec;

terminy obronne:

obóz 18, okop, twierdza, warownia;

określenia i cechy charakterystyczne walczących:

dzielność 14, mężny 13, bohater 9, niestrwożony 7, męstwo 7, najmężniejszy 3, wojskowy 3, waleczny 3, hetmański, rycerski, rycerski, sztychowy, zbrojno, wojenny.

Do kręgu leksykalnego związanego z życiem obozowym i wojną należą zwroty i wyrażenia typowo polskie, np. *popisy* i *okazywania* to polskie nazwy przeglądów wojskowych.

Bogactwo słownictwa dotyczącego „wojny pobożnej” wpływa na piękno tej części epepei, która porównywana z oryginałem przewyższa nawet odpowiednie fragmenty włoskie. Wojna była dziedziną bliską ówczesnemu szlacheckiemu czytelnikowi, a jak wynika z poematu nieobcą i Kochanowskiemu. Część heroiczna utworu stanowi w dużej mierze o odrębności przekładu. Trzeba byłoby jeszcze raz powtórzyć za Bronisławem Chlebowskim — „w przekładzie polskim odzyskują na nowo rycerze krzyżowi swoją obozową szorstkość, rubaszność”². Ta część dzieła stanowi również o zupełnie innej, wyjątkowej randze utworu Kochanowskiego w Polsce.

Idąc za podziałem treści, którego dokonał najwybitniejszy badacz *Gofreda* Roman Pollak, należy omówić odbicie w słownictwie rymu wątku romansowego poematu. Słownictwo związane z częścią miłosną jest reprezentowane w rymie skąpiej niż temat bohaterski. Natrafiał tutaj Kochanowski na znacznie większe trudności. O ile w części obozowej pomagała mu istniejąca w prozie i poezji tradycja oraz bogate słownictwo i frazeologia języka potocznego, o tyle do części miłosnej poeta nie miał wzorów, na których mógłby się oprzeć — może z wyjątkiem poezji Szymona Szymonowica i Sępa Szarzyńskiego. Nie znajdujemy w rymie bogactwa słów o zabarwieniu erotycznym. Oto przykłady słów *nacachowanych uczucio* (dodatkowo i ujemnie):

² Cyt. za R. Pollak: „*Goffred*” *Tassa* — *Kochanowskiego*, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1973, s. 70.

miłość 30, *miłować* 14, *pożądany* 9, *kochany* 6, *miłośnik* 4, *miłowany* 2, *miłośnica* 3, *kochać* 2, *gach*, *umitowany*, *ukochany*.

Ponieważ *Gofred* jest utworem o wojnie religijnej nie zabrakło w rymie słów, które możemy połączyć w grupę związaną z życiem nadprzyrodzonym oraz kultem religijnym chrześcijańskim i pogańskim:

chrześcijanin 40, *poganin* 37, *niebo* 29, *wiara* 26, *Bóg* 16, *dusza* 15, *Pan* 8, *opatrność* 7, *obrzędek* 7, *kościół* 6, *chrześcijański* 5, *Chrystusowy* 4, *niebiosa* 3, *biskup* 2, *kapelan* 2, *krzyż* 2, *czarownik* 2, *pacierz* 2, *Pański* 2, *pogaństwo* 2, *Chrystus* 2, *infuła*, *błogosławić*, *nabożeństwo*, *syrena*, *bogini*, *pleban*, *meszquita*, *Pustelnik*, *pogański*, *chrześcijaństwo*.

Inna, mniejsza grupa słów wiąże się z kręgiem dworskim i królewskim, z którego pochodzą lub którego przedstawicielami są bohaterowie poematu. Możemy wymienić następujące słowa:

pan 33, *król* 14, *panować* 12, *pani* 8, *królować* 5, *królowa* 5, *dworzanin* 4, *biesiada* 4, *panowanie* 4, *poddany* 3, *posługi* 3, *dwór* 3, *królewski* 3, *księstwo* 3, *królewicz* 2, *czeladź* 2, *giermek*, *księżęta*, *ochmistrz*, *służebnica*, *szafarka*, *tyran*.

Wszystkie wymienione wyrazy w sposób najściślejszy wiążące się z treścią i zasięgiem tematycznym utworu, tak zwane słowa tematyczne, to w sumie 1221 słów, co stanowi około 8% całości rymu. Trudno określić przeciętną ilość tego typu słownictwa dla różnych utworów, tym bardziej że nikt nie zajmował się tym tematem. Na podstawie własnych obliczeń dokonanych na *Flisie* Sebastiana Klonowica, utworze nie najwybitniejszym ale o bogatym słowniku, można stwierdzić, że obaj autorzy mają prawie taki sam procent użycia w rymie słów ściśle powiązanych z treścią poematu (*Flis* 10%).

Omawiając tę grupę należy również zwrócić uwagę na wielokrotność występowania nazw. Wiele wyrazów wymienionych obszarów semantycznych występuje kilkunastokrotnie a nawet częściej. Powtarzalność taka nie wpływa negatywnie na poziom artystyczny utworu, jest bowiem umotywowana. Wyrazy takie, jak: *hetman* (36), *poganin* (37), *chrześcijanin* (40), a więc często się powtarzające, nie wnoszą znaczenia ogólnego, nieskonkretyzowanego. *Hetman* to zawsze *Gofred z Boulion*, dowódca wyprawy krzyżowej.

W sferze leksykalnej rymu wśród wyrazów o niewielkiej częstotliwości występowania można wydzielić kilka mniejszych grup: nazwy drzew i roślin:

trzcina 2, pszenica 2, lelija 2, modrzew 2, kłos, krzak, krzewina, sosna, rokicina, latorośl;

zwierzęta:

słoń 2, sęp, krowa, jeleń, krokodyl, baran, byk, gołąb, sokół, jałowica, kozioł, koza, łania, osioł, świnia, żmija, śledź, niedźwiedź, niedźwiedzica;

ubioiry i materiały:

strój 17, szata 7, odzienie 5, ubiór 2, bawełnica, jedwab, jedwabica, koszula, zapaśnica, odzież, pas;

przedmioty i narzędzia:

kołowrót, kądziel, socha, młot, naczynie, sznur;

obiekty geograficzne:

strumień 9, morze 6, dolina 6, zdroj 3, stok.

W celu porównania przykłady słów o powtarzalności ponad i równej 20:

mieć 161, on 133, strona 94, być 87, się 78, swój 63, mowa 67, głowa 67, oko 55, rana 55, doba 54, stać 49, siła 48, ukazać 42, nastąpić 42, droga 42, sprawić 42, słowo 40, uciekać 39, nowy 38, zbroja 38, dostać 38, dać 38, poganin 37, srogi 37, woda 36, obrona 36, obrócić 36, móc 36, hetman 36, mój 35, czas 35, sprawa 35, koń 35, chwila 34, gotowy 34, bać się 34, pan 33, prowadzić 32, ruszać 32, nieść 32, moc 32, bój 32, sam 31, hamować 31, jechać 31, nogi 30, miłość 30, który 30, gotować 30, chciwy 29, życzliwy 29, niebo 29, wiedzieć 28, śmiać się 28, stawić 28, czynić 26, obiecać 26, nieprzyjaciel 26, mały 26, powiadać 25, potrzeba 25, użyć 25, ręka 25, bić 25, biec 25, chodzić 24, ułożyć 24, trzymać 24, kryć 24, bawić się 23, las 23, godność 23, leżeć 23, noc 23, żywy 23, puścić 23, położyć 23, potem 23, najdować 22, naród 22, namiot 22, surowy 22, wiele 22, powiedzieć 22, trwoga 21, wielki 21, wątpliwy 21, złożyć 21, świat 21, śmiały 21, ubrać 21, robota 21, szafować 21, mieszkać 21, postawić 20, drugi 20, nieść 20, ochota 20.

Słowa powtarzające się ponad 10 razy obejmują 48% całego słownika rymowego, co stanowi 7 581 słów (390 haseł). Każde hasło w tej grupie powtarza się przeciętnie 20 razy. W stosunku do całego utworu, w którym częstotliwość występowania wyrazów wynosi 4 (jest to stosunek liczby słów do liczby haseł), odpowiednia proporcja wśród słów już wymienionych zmienia się na niekorzyść. W rymie utworu jest 3 946 haseł, a więc wyrazy powtarzające się wielokrotnie, chociaż pokrywają dużą powierzchnię rymu, stanowią tylko 10% haseł.

Jak wykazują badania statystyczne słownictwa wśród wyrazów o największej frekwencji najczęstsze są te, które mają najogólniejsze znaczenie. Przedstawione zestawienie potwierdza tę regułę, wskazując jedno-

częście, że stosunki w rymie nie mogą odbiegać w zbyt dużym stopniu od stosunków panujących w tekście, w którym nie ma uporządkowania naddanego. Najczęstsze w rymie są rzeczowniki dosyć ubogie semantycznie o bardzo szerokim zakresie: *strona, głowa, mowa, sprawa, droga, czas, ręka, robota, świat*. To tylko niektóre rzeczowniki o wysokiej frekwencji, nie należące oczywiście do żadnego z wymienionych poprzednio obszarów tematycznych *Jerozolimy...*

Wśród czasowników wysoką frekwencję mają: *być, mieć, stać, sprawić, ukazać, dać, dostać*. *Być* jest czasownikiem posiłkowym, a *mieć* może spełniać w zdaniu tak różnorodne funkcje, że trudno mówić o jego sprecyzowanym znaczeniu.

Do wyrazów, których obecność w rymie należy ocenić negatywnie, trzeba zaliczyć zaimki, nie posiadające również określonej semantyki, a stanowiące jedynie dość łatwo rymujące się zespoły dźwiękowe. W rymie Jana Kochanowskiego na 1976 słów użytych jeden raz przypada 1 000 zaimków³. W *Jerozolimie...* podobne zestawienie wygląda następująco: słów o powtarzalności jednokrotnej w rymie jest 1 924, w tym 456 zaimków. U Jana Kochanowskiego zaimki stanowią 50% w stosunku do słów rzadko występujących, a w *Jerozolimie...* — tylko 23%. Oto niektóre zaimki rymu:

on 133, *się* 78, *swój* 63, *ten* 43, *który* 30, *twój* 26, *taki* 16, *inszy* 12, *jaki* 11, *wszystek* 10.

Porównując liczbę haseł i pokrycie powierzchni rymowej przez wyrazy o wysokiej frekwencji w twórczości obu poetów zauważamy wyraźną różnicę w sposobie użycia i wykorzystania tych słów. Różnica wystąpiła już w wypadku zaimków — Piotr ma o połowę mniej zaimków niż Jan. W utworach Jana Kochanowskiego wyrazy o wysokiej frekwencji (od 20 wzwyż) stanowią 3% haseł, a obsługują duży obszar dźwiękowy — aż 48% słów rymu⁴. W *Jerozolimie* 3% haseł stanowią wyrazy o frekwencji od 10 wzwyż. Unikanie słów o ogólnym znaczeniu (zaimków, rzeczowników, czasowników) wskazuje na dążenie do jak największego skonkretyzowania i jednostkowości słownika rymowego.

W przeciwieństwie do zaimków, rzeczowników wielokrotnych oraz zaimków o najogólniejszym znaczeniu za korzystne dla semantyki rymu uznamy występowanie w klauzuli wyrazów o niskiej frekwencji (będą się tutaj mieścić wyrazy od 1—4) i jednostkowym znaczeniu. Warunki te spełniają najlepiej nazwy własne. W tekście *Gofreda* występuje ich sporo, podobnie jest w rymie:

Gofred 17, *Palestyna* 13, *Argant* 7, *Tankred* 8, *Soliman* 5, *Armida* 4,

³ W. Lubaś: *Rym Jana Kochanowskiego. Próba lingwistycznej charakterystyki i oceny*, Katowice 1975, s. 91.

⁴ *Ibidem*, s. 92.

Mizowie 4, Rynald 4, Wafryn 4, Pers 4, Altamor 3, Gaza 3, Normand Syryja 3, Cyrkaszczyk 3, Akwilony 2, Anglik 2, Antijochija, 2, Argilan 2, Bawarczyk 2, Egipt 2, Francycja 2, Gwidon 2, Grek 2, Klorinda 2, Nil 2, Rymedom 2, Rajmund 2, Syjon 2, Turek 2, Włochy 2, Chrystus 2, Adam, Ademar, Afryka, Amboza, Andropon, Alimansor, Alwantron, Alet, Alpy, Algadzel, Aldoard, Alarkon, Alan, Aladyn, Argeus, Aryjadna, Aryjodant, Artobon, Baldwin, Bitynia, Boemund, Bonfin, Brunellon, Boulijonowie, Cyrena, Dudon, Dan, Egipczyk, Ermenija, Engerlet, Eustachy, Eufrat, Etiopia, Emiren, Gernand, Gerard, Geryjon, Gwiskard, Gwilelm, Gwelf, Gradyn, Grecja, Gorgona, Hunn, Henryk, Hiszpan, Helikon, Ida, Izmael, Irlandczyk, Jezus, Ksenokrates, Kamil, Kandyja, Kair, Karbon, Konstantynopol, Lombard, Lotaryńczyk, Lombardczyk, Ludwik, Lorenc, Lotojag, Lesbin, Mahomet, Marmaryka, Marmarczyk, Maryja, Muza, Mojżesz, Numidowie, Olderyk, Aliwet, Ordyn, Oron, Otton, Odoard, Pawija, Persyja, Ptolemeuszowie, Pluton, Parki, Pircgant, Rugier, Ren, Rykardo, Radomił, Ranbald, Roncyllon, Rosmund, Sabin, Saladyn, Syjena, Syrta, Ugo, Tuloza, Turczyn, Tyrafen, Tygran, Tor-toza, Zofia.

Nazwy własne mają niewielką powtarzalność. Najczęściej wystąpiło imię *Gofred* (17) i *Palestyna* (13), co ma uzasadnienie w treści poematu. Nazwy własne obejmują: imiona rycerzy, nazwiska tworzone od nazw miejscowości, z których pochodzą bohaterowie (*Cyrkaszczyk*), nazwy etniczne i miejscowe. Występuje również grupa nazw związanych z mitologią. Ze względu na swe znaczenie, na jednostkowy, ściśle określony desygnat nazwy własne w wybitnym stopniu konkretyzują rym. Odgrywają jeszcze jedną ważną rolę w organizacji współbrzmień — są nieumotywowane słowotwórczo oraz tworzą zestawy głosek często trudnych do zrymowania, rzadkich, w związku z tym nieczęsto się powtarzających. Wchodząc w parę rymową tworzą rymy egzotyczne, wyraźnie odróżniające się, nacechowane. Na przykład oktawa 67 w pieśni siódmej:

*I Pyrrus, który dał naszym na znowie
(Którą miał skrytą z mężnym Boemundem)
Antyjochiją — i dwaj Anglikowie:
Eberard, wielki zapaśnik, z Rosmundem;
Za nimi potem zaraz się ozowie
Rydolf Irlandczyk z Szotem Rotmundem,
Gildyppa także z swoim Odoardem
Chcą się kosztować z poganinem hardem.*

Zestawienia takie urozmaicają monotonię brzmienia rymu gramatycznego i korzystnie odbijają się na technice wersyfikacyjnej. Kochanowski zestawia ze sobą obce nazwy własne i wyrazy rodzime lub przyswojone: *Gorgony — Pitony — Geryjony* (IV, 5), *Afryki — dziki — Marmaryki*

(XV, 74), *przestrzeni* — *Saraceni* — *kamieni* — *Armidzie* — *idzie* (IV, 84). Oprócz urozmaiconego brzmienia poeta wyzyskuje dodatkową opozycję — obcy : własny. Stosowanie nazw własnych w rymie wzbogaciło polską wersyfikację, tworzyło wzory, z których korzystali następcy.

Od liczby słów o niewielkich częstotliwościach zależy bogactwo słownika. Słowa o powtarzalności 1—4 świadczą o tzw. stopniu rozproszenia leksykalnego i o nasyceniu słownika hasłami (por. tabelę 1).

Ten sam wyraz jest powtarzany w rymie 4 razy. W 16 000 słów każde hasło wystąpi przeciętnie 4 razy, czyli wśród ośmiu wyrazów są dwa takie same. W następnej ósemce powtórzą się już dwa inne słowa. Wyrazy w rymie *Gofreda* mają taką samą średnią częstotliwość występowania, jak słowa w rymie poezji Jana Kochanowskiego⁵. Należy uznać tę powtarzalność za niewielką. Interesujący jest stosunek słów wnoszących do słownika nowe hasła do zakresu zużycia powierzchni rymowej. Wśród wyrazów o niskiej frekwencji występuje 82% haseł. Należałoby porównać te dane z obszarem dźwiękowym, jaki hasła te obsługują. Zakres zużycia powierzchni rymowej przez wyrazy o niskich częstotliwościach jest odwrotnie proporcjonalny do liczby haseł. W *Jerozolimie...* wyrazy rzadkie obejmują 35% przestrzeni rymu. Słownictwo o powtarzalności jednokrotnej zajmuje 12,4% zasobu rymowego (u J. Kochanowskiego 13^{0/6}), co stanowi 1 924 hasła. Pozostałą część rymu obsługują wyrazy o wyższej powtarzalności oraz mniejszej liczbie haseł — 20% haseł w stosunku do 64,8% zajmowanej powierzchni (por. tabelę 2).

Tabele 1 i 2 przedstawiają dane dotyczące ogólnej statystyki leksykalnej rymu.

O dążeniu do silnego nacechowania rymu świadczy sposób wykorzystania przymiotnika. Wiele przymiotników występuje w stopniu wyższym lub najwyższym, często pojawiają się przymiotniki materiałowe:

mniejszy 3, najniższy 3, krawszy 2, najniebezpieczniejszy 2, piorunowy 2, bojaźliwszy, czerstwiejszy, dalszy, górętszy, lepszy, jaśniejszy, męczniejszy, młodszy, miłszy, najzaciejszy, najdzielniejszy, najniełudniejszy, najpotężniejszy, naobfitszy, nastraszliwszy, nastrojniejszy, naumiejętniejszy, przedniejszy, wyższy, rubinowy, miedziany, kamienny, marmurowy, jaworowy, drożdżowy.

Umieszczanie w klauzuli form przymiotników nacechowanych poprzez element oznaczający porównanie, mniejsze lub większe nasilenie cechy, tworzenie przymiotników materiałowych wnosi do współbrzmienia wzmo-

⁵ *Ibidem*, s. 90.

⁶ *Ibidem*, s. 90.

Liczba

| Powtarzalność | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|---------------|------|------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| Liczba haseł | 1924 | 624 | 354 | 233 | 136 | 99 | 85 | 45 |
| % | 48,8 | 15,8 | 8,8 | 5,9 | 3,4 | 2,5 | 2,1 | 1,1 |

Zakres zużycia

| Powtarzalność | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|----------------|-------|-------|-------|-----|-----|-----|-----|-----|
| Liczba wyrazów | 1 924 | 1 248 | 1 062 | 932 | 680 | 594 | 595 | 360 |
| % | 12,4 | 8,1 | 8,7 | 6 | 4,4 | 3,8 | 3,8 | 2,3 |

cnienie konkretnego znaczenia słów. Taką samą rolę odgrywają przymiotniki tworzone od nazw własnych:

Marsowy 4, Chrystusowy 4, Tankredowy 3, Mahometowy 2, Azyjski, Argantowy, Jordanowy, Jowiszowy, Stefanowy, Tytanowy.

Nie sposób pominąć typowych dla poetyki baroku przymiotników złożonych, np.: *wiatrozmienny, prędkopióry, różnooki, srebrnogłowy, stoki, trozęby, wiatrołomny, wiecznożywy, wielooki.*

Należy podkreślić, że Kochanowski używa w rymie i tekście przymiotników silnie nacechowanych ujemnie i dodatnio:

ujemnie:

bojaźliwy 9, bezecny 5, brzydliwy 4, mściwy 4, nikczemny, obrzydły, smrodliwy, sromotliwy.

dodatnio:

mężny 13, szczęśliwy 7, zacny 7, sławny, cny, święty, dobrotliwy, nabożny, potężny, wonny.

Zarówno w liczbie haseł, jak i użyciu dominują przymiotniki nacechowane zdecydowanie ujemnie. Może między innymi taki udział ekspresywizmów (nie tylko przymiotników) w rymie spowodował negatywną ocenę krytyka, który dostrzega w utworze „wiele wyrażen ciemnych, zawiłych i nieszlachetnych”. Krzywi się mocno na „trywialne i gminne wyrazy”. Uważa, że „Kochanowski miał szczególne upodobanie w wyrazach nieprzystojnych i zelżywych.”⁷ Podobnie uważał przedstawiciel

⁷ R. Pollak: *op. cit.*, s. 208.

Tabela 1

hasel

| 9 | 10 | 11—15 | 16—20 | 21—30 | 31—40 | 41—50 | 50—100 | Ponad 100 | Razem |
|-----|-----|-------|-------|-------|-------|-------|--------|-----------|-------|
| 56 | 35 | 168 | 79 | 60 | 31 | 4 | 11 | 2 | 3 946 |
| 1,4 | 0,9 | 4,2 | 2 | 1,5 | 0,8 | 0,1 | 0,3 | 0,05 | 100 |

Tabela 2

powierzchni rymowej

| 9 | 10 | 11—15 | 16—20 | 21—30 | 31—40 | 40—50 | 51—100 | Ponad 100 | Razem |
|-----|-----|-------|-------|-------|-------|-------|--------|-----------|--------|
| 504 | 350 | 2 097 | 1 364 | 1 481 | 1 086 | 181 | 728 | 294 | 15 480 |
| 3,2 | 2,2 | 13,5 | 8,8 | 9,6 | 7 | 1,2 | 4,7 | 1,9 | 100 |

poetyki pseudoklasycznej, który mówi o „wykroczeniu przeciw dobremu smakowi w doborze znaczeń i sposobie mówienia.”⁸

Oryginał, co podkreślali badacze, cechuje wspaniała kolorystyka — pełna migotliwych odcieni i barw, oddająca malarską wrażliwość Tassa. Czy tłumacz stara się dorównać oryginałowi? Słów nazywających kolor, blask, odcień w rymie jest niewiele. Już pierwsi czytelnicy zauważyli, że dominującą barwą polskiego poematu jest kolor złoty. *Jerozolima...* jest „pozłocona”, co wiąże się z barokowym zamiłowaniem do splendoru i przepychu. W rymie jest kilka słów z tego pola semantycznego: *złoto* 13, *złoty* 13, *złocić* 3, *złotogłów*, *szczerozłoty*.

Najczęstsze połączenia barw w poemacie to: biel i złoto, biel i lazur, czerni i złoto. W rymie wygląda to następująco:

czzerwóny 4, *dyjamentowy* 4, *ognisty* 4, *plómienny* 4, *biel* 3, *biały* 2, *czarny* 2, *niebieski* 2, *purpura* 2, *srebrny* 2, *zieleniec* 2, *białość*, *bieleć*, *lazurowy*, *żóltawy*.

Jak widać, niewiele tutaj barw, ale trzeba zaznaczyć, że w tej dziedzinie na gruncie polskim Kochanowski nie miał poprzedników, u Jana Kochanowskiego i u Szymonowica kolorystyka nie jest najważniejsza, barwy są określane ogólnikowo. Jest to zrozumiałe, ponieważ o „kolorystycznej wrażliwości wzroku i o artystycznej technice w kreśleniu jego wrażeń możemy mówić dopiero w XIX wieku”⁹. A jednak można przytoczyć oktawę świadcząca o mistrzostwie poety w tej dziedzinie, bo tak piękny opis spotykamy dopiero w *Marii* i *Sonetach krymskich*.

⁸ Ibidem, s. 206.

⁹ Ibidem, s. 135.

*Brzegi są w drogie ubrane kamienie,
Które jako natknięte świecami,
Noc i czarniawe wyganiają cienie:
Tu hiacenty świecą szafirami,
Tu karbunkule wydają płomienie,
Tu diamenty ogniami ciskają,
Smaragd się śmieje, rubiny błyskają.*

Roman Pollak pisze: „Nie znaleźć u nas dawniej takiej strofy [...], która opalizuje cała blaskami drogich kamieni, skupia w sobie gamę barw grającą na tle czarnych cieniów. I nie jest to tylko suche wyliczenie kolorów — one żyją, drgają, a nawet śmieją się barwami.”¹⁰ Nie nastęrcza trudności odpowiedź na pytanie, w jaki sposób poeta uzyskuje ożywienie obrazu, dynamizm opisu. W każdym wersie znajdujemy czasownik: *są ubrane, natknięte, wyganiają, świecą, wydają, ciskają, błyskają*. Czasownik w tekście i rymie jest bardzo częsty. Haseł czasownikowych w słowniku rymowym poematu jest 1 667, czasowniki obejmują więc 42% haseł. Zbadanie frekwencji części mowy w tekście (próba) i klauzuli potwierdza wysoki udział czasownika. Na podstawie danych zawartych w tabeli 3 można stwierdzić, że Piotr Kochanowski w widoczny sposób zmniejsza frekwencję przymiotnika w klauzuli, a zwiększa o ponad 30% użycie czasownika. Jest to tendencja panująca w rymie ogólnie. Potwierdzają ją obliczenia cząstkowe dokonywane na fragmentach pieśni. Rym próby niewiele odbiega od obliczeń dotyczących całości, co potwierdza regularność zjawiska.

Tabela 3

Procentowy udział części mowy w tekście i rymie

| Część mowy | Próba | | Całość rymu |
|-------------|-------|------|-------------|
| | tekst | rym | |
| Rzeczownik | 21,5% | 30% | 33% |
| Czasownik | 17% | 50% | 50,5% |
| Zaimek | 22% | 3,3% | 4,3% |
| Przymiotnik | 18% | 7,6% | 10% |
| Przysłówek | 8,6% | 2% | 2% |

Zgromadzenie czasowników, tak jak w przytoczonej wcześniej oktawie, powoduje ruch, dynamizację, wpływa na tempo narracji. Poeta nawet w przymiotniku podkreśla czynnościowość, tworząc wiele przymiotników odczasownikowych oraz używając oprócz form osobowych

¹⁰ Ibidem, s. 137.

czasownika imiesłowów przymiotnikowych, które jako przydawki stanowią skrócone zdanie, a więc zwiększają tempo narracji, podnoszą jej ekspresję.

Ponieważ 42% haseł w rymie to czasowniki, od ich zróżnicowania i celowego wykorzystania zależy efekt artystyczny. Za nieudolność rymowania możemy uznać zestawienia tych samych czasowników, np.: *chcieli — bieli — chcieli* (XX, 45) oraz niedaleko odbiegające od prymitywizmu zestawienia różniące się tylko przedrostkiem: *upuścił — wypuścił — puścił* (XVIII, 80) *ciągnie — wściągnie — ściągnie* (VIII, 70), *rozpuścił — opuścił — puścił* (VII, 121), *przemogła — pomogła — nie mogła* (IXX, 46). Rymów opartych na tych samych podstawach, a różniących się tylko przedrostkami jest w *Jerozolimie...* kilkadziesiąt. Trudno wymagać, aby poeta nie używał czasowników różniących się aspektem, ale niekorzystne dla znaczenia oraz brzmienia rymu jest używanie takich czasowników w bezpośredniej odległości. Należy dodać, że wśród 1 667 haseł czasownikowych tylko 126 powtarza się ponad 10 razy. Czasownik powtarza się 20 razy, podczas gdy inne części mowy dla 84 haseł zużywają aż 3 788 słów, czyli każde hasło występuje przeciętnie 45 razy. Z tego porównania widać, jak niewielka jest powtarzalność czasownika. Również wśród wyrazów pojawiających się raz jest wiele czasowników. Jak zawsze w rymie gramatycznym następuje u Kochanowskiego zwiększenie frekwencji czasownika w stosunku do tekstu. Jaką zatem funkcję pełni czasownik w *Gofredzie*? Statystyka potwierdzałaby tezę R. Picchio o dominującej w utworze niezależnej od oryginału technice stylistycznej, która powstaje przez zastępowanie malarskiego oleografizmu Tassa jasną konkretnością narracyjną¹¹.

Przytoczmy oktawę wielokrotnie rozpatrywaną jako dowód odchodzenia tłumacza od oryginału:

*Tak śpiesznie jadą, że im się tak zdato,
Jakoby sobie skrzydła przyprawili;
Już się też słońce do południa miało,
W której to bywa najgorętszej chwili,
Kiedy się święte miasto pokazało
Mało co dalej, niżli w równej mili
Wszyscy wesole krzyki wypuszczają,
A Jeruzalem pożądne witają.*

Zamiast pięknego opisu zachodu słońca Tassa u Kochanowskiego pojawia się zdanie: zbliżało się południe, było gorąco; tak samo o Jerozolimie — święte miasto położone w odległości mili. Oktawa ta ilustruje zasadniczą różnicę w postawie obu poetów: Tasso to postawa ilustracyjna,

¹¹ Zob. R. Picchio: *Struktura stylistyczna „Gofreda” na tle tradycji polskich*, [w:] *W kręgu...*, s. 25—35.

Kochanowski — postawa narracyjna. Dla Kochanowskiego najważniejsze jest dzieanie się — w oktawie opowiada o zbliżaniu się krzyżowców do Jerozolimy i kronikarskie przedstawienie tej akcji jest najważniejsze. Charakterystyka włoskiego fragmentu w porównaniu z przekładem wskazywałaby na ubóstwo artystyczne polskiej *Jerozolimy*...¹².

Czasownikowość słownika rymowego potwierdza narracyjne nastawienie autora. Świadczy o tym również rozbudowanie grupy werbalnej. Została zbadana tylko frekwencja przysłówka, który w rymie występuje 335 razy, co stanowi 2⁰%, natomiast w tekście przysłówki jest częstszy (6,8⁰%). Wiele przykładów, między innymi oktawa poprzedzająca przytoczoną (III, 2), wskazuje na to, że konkretyzacja narracyjna jest w *Jerozolimie*... konsekwentna i regularna. Konsekwencja świadczy o prawdziwym wysiłku stylistycznym. Świadomie stosowana zasada stylistyczna nie zawsze przynosi efekty artystycznie mierne. Oto oktawa nie ustępująca oryginałowi:

*Mitość przeciw Gniewowi bieżała.
I dotąd skryty opień w niej wytknęła;
Trzykroć na niego łuku pociągnęła
Trzykroć wątpliwej ręki zawściągnęła.
Gniew plac otrzymał — a Mitość przegrała.
Na koniec strzałę z cięciwy wypchnęła,
Wypchnęła strzałę i zasię życzyła —
Wypuściwszy ją — żeby go chybiła.*

W całej oktawie jest dziesięć czasowników, a cały rym zbudowany jest z form osobowych czasownika w czasie przeszłym. Wśród czasowników znajdujemy bezpośrednie zestawienie form, których zmianę znaczenia powoduje inny przedrostek: *pociągnęła* — *zawściągnęła*. Można by było udowodnić, że jest to zbieżność zamierzona.

Nie wdając się w rozważania, czy przedstawiony obraz jest przykładem barokowego konceptu, „pomysłu”, należy podkreślić mistrzostwo i przemyślenie kompozycji oktawy. Składa się ona z kilku antytetycznych twierdzeń wyrażonych w symetrycznie zbudowanych wersach, np. wersy zaczynające się słowem *trzykroć*. Jednocześnie ważną rolę odgrywa rym, i tak zgodność współbrzmień klauzuli wersu pierwszego i czwartego wiąże ich treść, a powtórzenie w wersie czwartym tych samych słów oraz wspólny rym zamykają akcję rozpoczętą na początku strofy. Również dwa ostatnie wersy swą lapidarność i jasność zyskują dzięki celowemu wykorzystaniu czasownika oraz symetrii syntaktycznej. Brak w tej strofie opisowych porównań, w ogóle brak opisu, jest sama narracja.

¹² Ibidem, s. 30.

Ta pobieżna analiza dowodzi, że poeta świadomie kształtuje rym pod względem znaczeniowym. Świadczy to również o tym, że zgodność współbrzmień może być w różnorodny sposób wykorzystywana dla osiągnięcia zadowalających artystycznie wyników.

Werbalizacja rymu oraz rozbudowa grupy werbalnej (w tekście duże użycie przysłówka) pozwala stwierdzić, że *Jerozolima wyzwolona* jest dziełem odrębnym nie tylko z powodu spolszczeń w części wojenno-bohaterskiej, lecz przede wszystkim dzięki konsekwentnemu wyborowi wypowiedzi poetyckiej, dzięki swej autonomii stylistycznej. Oczywiście wybór taki związany jest ściśle z rodzajem literackim, który reprezentuje utwór. *Gofred* jest bowiem pierwszym w naszej poezji poematem epickim.

Zbadanie słownika rymowego *Jerozolimy wyzwolonej* miało na celu potwierdzenie teoretycznego założenia o sposobie wykorzystania słowa w rymie. Jeżeli możemy uporządkować słownictwo ze względu na stopień pokrewieństwa semantycznego zależny od tematu lub wykazać wyraźne regularności i tendencje w tej dziedzinie, leksykalny zasób rymu może potwierdzić zasadę celowości doboru słów w klauzuli.

Trzeba stwierdzić, że rym *Gófreda* jest związany ściśle z treścią poematu. W słowniku widać dążenie do unikania ogólnikowości. Usuwa się z rymu znaczenia ogólne, bezbarwne — stąd niewielka liczba zaimków, czasowników o bardzo wysokiej frekwencji i niesprecyzowanym znaczeniu. W wypadku zaimków należy zaznaczyć, że mogą one pełnić funkcję elementu spajającego tekst, a więc posiadać funkcję dodatkową, syntaktyczną.

Jako cechę szczególną słownictwa należy uznać wyraźne nacechowanie semantyczne, co znajduje swój wyraz w doborze przymiotników. Użycie przymiotnika w stopniu wyższym i najwyższym oraz wyraźne zróżnicowanie ekspresywne (zestawienia: *wielki* — *mały*, *odważny* — *tchórzliwy*) świadczy o typowej dla epopei hiperbolizacji cech, bohaterów, wydarzeń.

Nazwy własne oraz przymiotniki od nich tworzone również powodują konkretyzację semantyczną rymu. Dodatkowo zestawienia te wnoszą do rymu egzotyczne brzmienia, przyczyniają się do doskonalenia języka poetyckiego. Są one szczególnie nacechowane przez opozycję — wyraz rodzimy : wyraz obcy.

Zasadniczym układem stylistycznym dominującym w poemacie oraz znajdującym swe odbicie w słowniku rymowym jest narracyjność *Jerozolimy...* W związku z tym znajduje wytłumaczenie czasownikowość rymu. Czasowniki i imiesłowy podkreślają tempo akcji. Czasownik w rymie to najczęściej zestawienie trzeciej osoby liczby pojedynczej i mnogiej, a więc brzmienia *-ali*, *-ały*, *-ało*, *-ała*, które nie są oceniane

wysoko ze względów fonicznych. Ale właśnie czasownik pozwala ominąć trudności rymowania w oktawie. Zuboża co prawda brzmienie, lecz daje swobodę manewrowania znaczeniem, a wykorzystanie rozmaitych sposobów operowania czasownikiem pozwala osiągnąć efekty pod względem artystycznym oceniane wysoko.

Na podkreślenie zasługuje bogactwo słownika rymowego. Czterokrotną powtarzalność w tak długim utworze uznamy za niską. Wszystkie elementy słownika — jego różnorodność, bogactwo, nacechowanie, konkretyzacja znaczeniowa — potwierdzają wysoką rangę utworu w literaturze staropolskiej.

Крыстына Вроньска

ПОПЫТКА ЛЕКСИКАЛЬНОГО ОПИСАНИЯ РИФМЫ
„JEROZOLIMY WYZWOLONEJ”

С о д е р ж а н и е

Исследование словаря рифм „Jerozolimy wyzwolonej” должно было подтвердить тезис о целенаправленном использовании слова в рифмированном высказывании, месте, особо обозначенном в структуре стиха. В словаре произведения Пюотра Кохановского замечается стремление к избеганию обобществлений, за особую черту словаря рифм необходимо признать его явное семантическое обозначение.

Основной стилистической системой, доминирующей в поэме и отражающейся в рифме, является повествовательность. Необходимо подчеркнуть, что слова повторяются редко, а это свидетельствует о разнородности и богатстве словаря.

Krystyna Wrońska

ESSAIS DE DESCRIPTION LEXICALE DE LA RIME DANS LE POÈME
„JEROZOLIMA WYZWOLONA”

R é s u m é

L'étude du lexique des rimes dans „Jerozolima wyzwolona” a eu pour objectif de confirmer la thèse de l'utilisation finaliste du mot dans l'effet de rime, lieu particulièrement sensible dans la structure du poème. Ce lexique de l'oeuvre de Piotr Kochanowski montre une réelle tendance à éviter les généralités. Il convient de souligner combien le repérage sémantique constitue le principal aspect de ce lexique de rime. La narrativité est un système stylistique essentiel qui domine dans ce poème et trouve son reflet dans la rime. Il est à souligner une répétition infinie, une grande variété et richesse du lexique.